

Jakub Bendkowski

 <https://orcid.org/0009-0008-6299-8829>

 bendkowskij@gmail.com

Zamek Królewski w Warszawie

Uwagi o dawnym kenotafie Władysława Warneńczyka w katedrze krakowskiej

Dotychczas sądzono, że Władysław III Warneńczyk (1424–1444) nie miał w katedrze krakowskiej pomnika, który poprzedzałby kenotaf wzniesiony dla króla w 1906 roku¹. Przekonanie to wzięło się prawdopodobnie stąd, że w drugiej połowie XVIII wieku i w następnym stuleciu usunięto z kościoła katedralnego wszelkie ślady po wcześniejszym monumencie².

- 1 Pomnik odsłonięto 7 lipca 1906 roku. Por. A. Sołtys, *Pomniki Antoniego Madeyskiego na tle problemu restauracji katedry krakowskiej*, „Studia Waweliana” 3 (1994), s. 163. Por. uwagi Marka Walczaka: „Wcześniej z braku doczesnych szczątków nie wystawiono mu pomnika” (M. Walczak, *Między historią a fantazją. Nekropolia królewska w katedrze na Wawelu w początkach wieku XX*, w: *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*, red. H. Rajfura, P. Szewdo, B. Świadek, M. Walczak, P. Węcowski, Warszawa 2020, s. 262).
- 2 Na temat katedry w XIX wieku zob. W. Rostworowska-Kenig, *Nekropolia wawelska w latach 1796–1846. Od mauzoleum królewskiego do panteonu narodowego*, Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, Kraków 2023, zwł. s. 115–125.

Ostatnio okazało się bowiem, że młody król, który postradał życie w bitwie wojsk chrześcijańskich z Turkami pod Warną w 1444 roku³, został upamiętniony prawdopodobnie już w XVI wieku, a być może nawet wcześniej dość okazałym pomnikiem. Najważniejszym źródłem, w którym można znaleźć potwierdzenie tego faktu, jest rzut katedry krakowskiej sporządzony z okazji przygotowań do koronacji Fryderyka Augusta II Wettyna 17 stycznia 1734 roku na króla Polski (jako Augusta III)⁴. Dokument jest obecnie przechowywany w Sächsisches Staatsarchiv – Hauptstaatsarchiv Dresden⁵.

Rzut ten wprawdzie znany był od wielu lat, bo opublikowali go m.in. Jerzy Szablowski⁶, a ostatnio Krzysztof J. Czyżewski⁷, jednak dotychczas nie zwracano uwagi na zaznaczony na nim pomnik tragicznie zmarłego władcy. Warto na początku zaprezentować to cenne źródło, które może wiele powiedzieć o stanie i wyglądzie katedry krakowskiej w XVIII wieku oraz o samym pomniku-kenotafie⁸. Czyżewski zauważył, że: „Jego

3 Podstawową literaturę na temat monarchy zebrała Urszula Borkowska. Zob. U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011, s. 493–496.

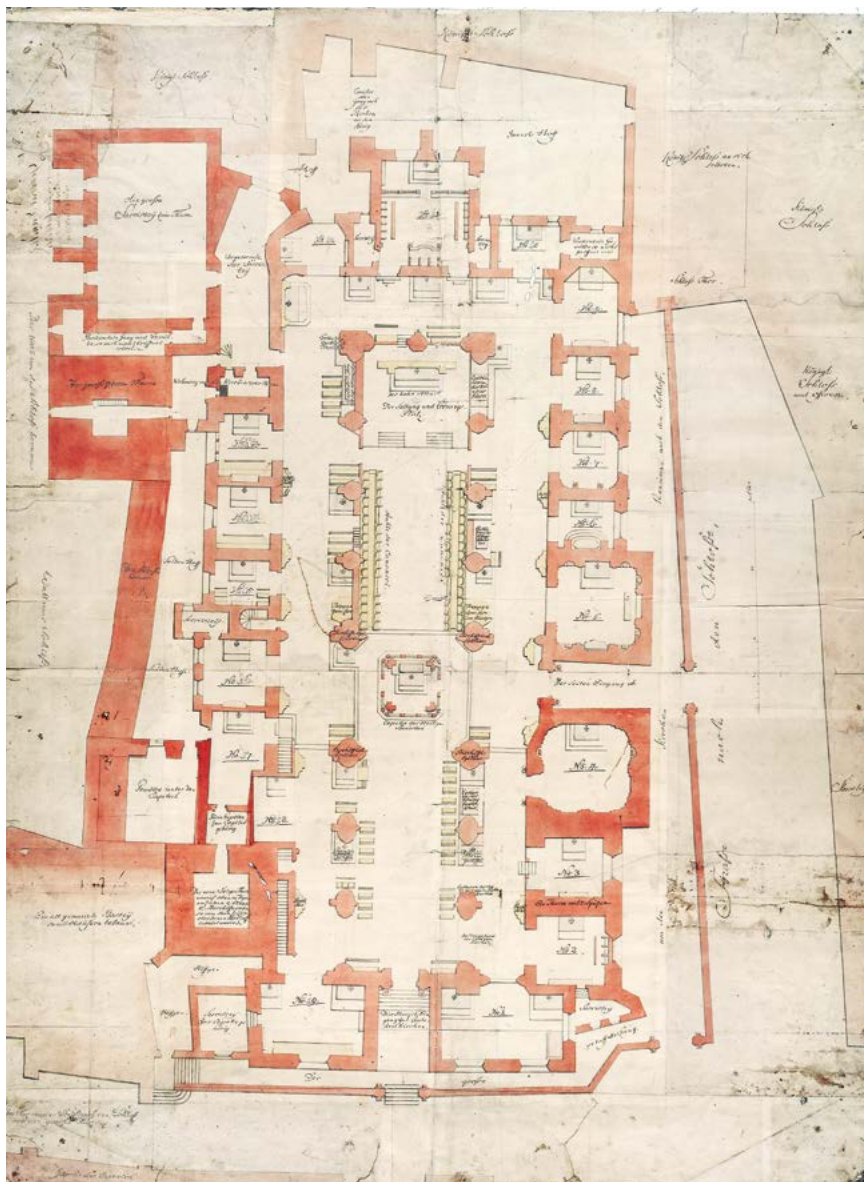
4 Koronację poprzedził pogrzeb Jana III, Marii Kazimiery oraz ich wnuka, a także Augusta II (15.01.1734). Por. J. Szablowski, *Nieznane i mało znane plany katedry wawelskiej z wieku XVIII (ich znaczenie dla dziejów Wawelu i topografii zabytku)*, „Studia do Dziejów Wawelu” 5 (1991), s. 387–388; na ten temat zob. K. Wiśniewski, *Ceremonie żałobne Augusta II, Jana III i Marii Kazimiery*, „Rocznik Warszawski” 29 (2000), s. 57–89.

5 Pläne des Doms zu Krakau, Sächsisches Staatsarchiv – Hauptstaatsarchiv Dresden, nr inw. SSHD, 12884 Karten, Risse, Bilder, Schr 007, F 090, Nr 013a. Mierzy 146,3 × 107,5 cm, grafit, pióro, pędzel, tusz, akwarela, papier podklejony płótnem, datowany na 1733/1734. Por. K. J. Czyżewski, *X.3.1. Kraków, katedra na Wawelu, rzut*, w: *Wspólne dziedzictwo polsko-saskie. Polonica w zbiorach rysunków architektonicznych z XVIII w. w Dreźnie*, t. 2, red. naukowa P. Migasiewicz, J. Sito, Warszawa 2025, s. 996–998.

6 J. Szablowski, *Nieznane i mało znane plany*, s. 380–381, fig. 1–4.

7 K. J. Czyżewski, *X.3.1. Kraków, katedra na Wawelu, rzut*, s. 996–998.

8 Używam wymiennych słów „pomnik” i „kenotaf”, traktując je jako synonimy. Słowo „nagrobek” wydaje się tu nieodpowiednie, jako że ciało króla nie zostało ani pod nim ani obok niego złożone. Przyjmuję tu podstawowe znaczenie słowa „kenotaf” (za niemieckim słownikiem *Duden*), czyli „pusty pomnik nagrobny wzniesiony dla upamiętnienia zmarłego pochowanego w innym miejscu” (gr. *kenotáphion*, *kenós* – pusty i *táphos* – grób); „Leeres Grabmal zur Erinnerung an einen Toten, der an anderer Stelle begraben ist” (*Kenotaph*, *das*, <https://www.duden.de/>)



Rzut Katedry Krakowskiej, 1733/1734, Sächsisches Staatsarchiv –
Hauptstaatsarchiv Dresden, nr inw. SSHD, 12884 Karten, Risse, Bilder,
Schr 007, F 090, Nr 013a.

wykonanie musiała poprzedzić szeroko zakrojona akcja pomiarowa oraz inwentaryzacyjna. Jego dopełnieniem jest opis”⁹. Autorem miałby być nieokreślony architekt saski, który podpisał też zaznaczone na rzucie nagrobki królewskie. Jak zauważył Czyżewski, jest to najstarszy, a przy tym „wiarogodny i szczegółowy rzut katedry krakowskiej zachowany do dzisiaj”¹⁰, zawierający dość dokładne informacje na temat kaplic katedralnych. Objaśnienia sporządzono w języku niemieckim. Mury na rzucie oznaczono kolorem różowym, elementy drewniane żółtym, a sklepienia delikatnymi liniami przerywanymi. Kościół katedralny ukazano z kaplicami, skarbcem, trzema wieżami (Zegarową, Wikaryjską, Zygmuntowską) oraz z budynkami towarzyszącymi, archiwum kapitulnym, z terenem ograniczonym murem cmentarnym od zachodu i południa, murem obronnym od północy, a także zachodnim skrzydłem zamku od wschodu i prowadzącym do niego gankiem. Kaplice otaczające katedrę oznaczono liczbami porządkowymi (od 1 do 19), które pokrótce scharakteryzowano w oddzielnym rękopiśmiennym opisie katedry. Nagrobki, tutaj szczególnie istotne, bo będące punktem odniesienia dla kenotafu Władysława III uwzględniono wybiórczo. Zaznaczono następujące pomniki: Piotra Kmity mł., Władysława II Jagiełły, Kazimierza III Wielkiego, Władysława I Łokietka, biskupa Andrzeja Trzebickiego, oraz „Epithavium des Königs Wladislai”, czyli pomnik-kenotaf króla Władysława III Warneńczyka. Dla porównania nagrobek Kazimierza IV Jagiellończyka w Kaplicy Świętokrzyskiej zaznaczono prostokątem, ale nie podpisano. Na rzucie nie uwzględniono natomiast prowizorycznych elementów architektury tworzących oprawę dla uroczystości koronacyjnych. Zresztą jedyną wskazówką na samym rysunku świadczącą o jego związku z koronacją Augusta III jest napis na podwyższeniu przed wielkim ołtarzem: „Der Salbung und Cronungs Platz”, czyli „miejsce namaszczenia i koronacji”.

Wydaje się, że na rzut naniesiono przede wszystkim te elementy, które mogły stanowić przeszkodę dla osób przemieszczających się w trakcie uroczystości, o których należało pomyśleć, planując przebieg całego wydarzenia. Gmach katedry krakowskiej nie jest przecież zbyt obszerny.

rechtschreibung/Kenotaph [10.09.2025]); „A commemorative monument dedicated to a person or group of people buried elsewhere; *esp.* a public memorial built in honour of people who died in a war” (*cenotaph*, https://www.oed.com/dictionary/cenotaph_n?tab=meaning_and_use#9930224 [08.06.2026]).

9 K. J. Czyżewski, *X.3.1. Kraków, katedra na Wawelu, rzut*, s. 996.

10 K. J. Czyżewski, *X.3.1. Kraków, katedra na Wawelu, rzut*, s. 996.

Podpisując oznaczone prostokątami nagrobki, autor rzutu konsekwentnie używał słowa „Epithavium”, a nie „Grab” albo „Grabdenkmal”. Co więcej, użył go nie tylko w odniesieniu do gotyckich nagrobków królewskich, które są tumbami, ale także do zupełnie innych typów pomników, takich jak znajdujące się w transepcie, przy grobie św. Stanisława, barokowe nagrobki biskupie, które określił np. jako „Bischöffl. Epithavium”.

Mimo że autorowi rzutu prawdopodobnie niewiele mówiły imiona polskich władców i biskupów upamiętnionych nagrobkami, to podpisy towarzyszące pomnikom są dość dokładne i pozwalają łatwo zorientować się, o którego króla chodzi. Być może autor skopiował je z jakiegoś innego, starszego udostępnionego mu rzutu kościoła (co zresztą dopuszcza Czyżewski). Pomnik Władysława Łokietka podpisał jako „Epitavium des Königs Lokietek oder Bobuslaws (sic!)”. Przy nagrobku Kazimierza Wielkiego odnotował, że jest to pomnik „des Königes Piasti”, a przy pomniku Władysława Jagiełły, iż jest to „Epithavium des Königes Jagiellonis”. Dokładniejsze informacje o zaznaczonych na rzucie katedry elementach jej wnętrza zawarto w opisie towarzyszącym rzutowi¹¹. Dotyczą one między innymi lokalizacji kenotafu króla Władysława III oraz stanu jego zachowania. Opisano go następującymi słowami: „Weiter befindet sich gegenüber des Bischoffs Szaniawski Capelle lincker Hand daß Epitaphium des Königes Wladislay des Zweyten gantz schlecht von Stein ausgehauen, welches aber ruiniert ist”¹². Wynika z nich po pierwsze, że pomnik znajdował się naprzeciw kaplicy biskupa Szaniawskiego (zwanej też kaplicą biskupa Konarskiego), po drugie, że upamiętniał króla Władysława II (pomyłka w numeracji). Jego stan określono jako: „gantz schlecht von Stein ausgehauen”, co można przetłumaczyć: „zupełnie/całkowicie źle wyciosany z kamienia”, dalej zaś jeszcze dosadniej stwierdzono, że był „ruiniert”, czyli „zniszczony”, „zrównowany”. Tak fatalny stan obiektu w pełni wyjaśniałby powód jego szybkiego usunięcia z katedry wkrótce po koronacji Augusta III. Opis pomnika świadczy jednakże o tym, że mimo zniszczenia był on nadal wiązany z konkretnym władcą i że ówczesni nie mieli wątpliwości co do tożsamości zmarłego. Inaczej było przecież z Władysławem Łokietkiem, którego podobizna na pomniku po drugiej

11 *General Specification von denen numerirten Capellen so zum Grossen Grundriss der Cathedral* (SSHD, 12884, Schr 007, F 090, Nr 013g). Zob. także: J. Szablowski, *Nieznane i mało znane*, s. 396–404; K. J. Czyżewski, *X.3.1. Kraków, katedra na Wawelu, rzut*, s. 996.

12 Cytat za: J. Szablowski, *Nieznane i mało znane*, s. 402.

stronie prezbiterium była w drugiej połowie XVII wieku zniszczona do tego stopnia, że odnotowujący ją w dokumentach duchowni nie byli pewni, kogo przedstawia (króla brano nieraz za Jadwigę Andegawęńską)¹³. Na omawianym rzucie katedry wyrazem tych wątpliwości pozostaje imię „Bobusław”, błędnie przypisane Łokietkowi. Skoro jednak w przypadku Warneńczyka autor rzutu nie miał wątpliwości, informacja (w postaci inskrypcji?) o tożsamości króla musiała być łatwo dostępna: być może znajdowała się bezpośrednio na pomniku lub w jego sąsiedztwie, albo w ówczesnych dokumentach kapituły katedralnej.

Z przedstawionego pokrótce rzutu wynika, że w czasie jego sporządzenia w katedrze istniał niezachowany do dziś nagrobek króla Władysława III Warneńczyka. Oznaczono go takim samym prostokątem, jak inne nagrobki królewskie w kościele katedralnym. Pozwala to, z zachowaniem dużej ostrożności, wysnuć wniosek, że ówczesny kenotaf bohaterskiego króla miał postać tumbi (czyli prostopadłościennego pomnika z wizerunkiem zmarłego na płycie wierzchniej)¹⁴. Wpisywałyby się tym samym – tak formą, jak i wymową ideową – w zespół tumb królewskich jego poprzedników i następców.

Na omówionym wyżej rzucie saskim z przełomu 1733 i 1734 roku kenotaf został zlokalizowany w tej samej przestrzeni, w której znajdowało się historyczne miejsce spoczynku królowej Anny Cylejskiej (zm. 1416)¹⁵,

13 *Acta visitationis externae. Illustrissimi et Reverendissimi Domini Domini Andreae Trzebicki, Dei et Apostolicae Sedis gratia Episcopi Cracoviensis Ducis Severiae in Ecclesia Cathedrali Cracoviensi gesta, observanta et fideliter ad perpetuam rei memoriam notata, et acticata...* [8.07.1670], Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej, A.Vis.51, s. 19, <https://polona.pl/item-view/249850d7-6b9c-43dc-8190-2c3937dec4a3?page=30> (08.06.2026).

14 Być może więc niezależnie od tego, kiedy powstał nagrobek-kenotaf, reprezentował typ nagrobka tumbowego. O tumbie zob. H. Körner, *Grabmonumente des Mittelalters*, Darmstadt 1997, s. 29. Warto wspomnieć o interesującej hipotezie Juliusza A. Chrościckiego, który z kenotafem Warneńczyka powiązał rysunki autorstwa Jacopo Belliniego, i uznał je za rysunki projektowe pomnika (Paryż, Louvre, Département des Arts graphiques, nr inw. 408; Londyn, British Museum, Department of Prints and Drawings, inv. nr 1855-8-11-82). Zob. J. A. Chrościcki, *Najstarsze przedstawienie „Śmierci króla Władysława III pod Warną” – na rysunku Jacopo Belliniego*, w: *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane H. Samsonowiczowi w 70. rocznicę urodzin*, red. H. Manikowska, A. Bartoszewicz, W. Fałkowski, Warszawa 2000, s. 541–552.

15 Por. U. Borkowska, *Dynastia Jagiellonów*, s. 484–486.

drugiej żony Władysława Jagiełły, oraz ich córki Jadwigi (zm. 1431)¹⁶. Z przekazów źródłowych, przede wszystkim z kronik Jana Długosza, wiadomo, że pochowano je w trzeciej arkadzie międzynawowej, licząc od wschodu, w południowej części ambitu. Tam też znajdował się ołtarz św. Doroty, erygowany w 1355 roku przez biskupa Bodzantę z Jankowa na prośbę kanonika krakowskiego Świętosława ze Świątkowic, i ostatecznie usunięty z katedry w drugiej połowie XVIII wieku¹⁷.

Umiejscowienie pomnika króla Władysława właśnie w tej lokalizacji wydaje się mieć znaczenie ideowe. Wedle zachowanego rzutu stał on w jednej osi z nagrobkami Kazimierza III Wielkiego oraz Władysława II Jagiełły. Miejsce to wybrano zapewne nieprzypadkowo.

Należy tu przypomnieć, że Katedra Krakowska była od późnego średniowiecza aż do 1734 roku miejscem koronacji i pogrzebów królewskich. Jej centralnymi punktami były zaś ołtarz główny i grób św. Stanisława. Ten pierwszy umieszczony w prezbiterium, a drugi na skrzyżowaniu naw. Oba stanowiły też bardzo ważne punkty odniesienia dla rozmieszczenia królewskich nagrobków w kościele katedralnym. Początkowo umieszczano je we wschodniej części kościoła, między ołtarzem głównym a ołtarzem św. Stanisława. Najstarsza tumba ustawiona nad grobem Władysława I Łokietka, znajduje się w północnej, pierwszej (licząc od wschodu) arkadzie między obejściem a chórem. Taka lokalizacja miała zalety (np. ideowe i religijne – bliskość głównego ołtarza). Między arkadą, w której stanął nagrobek Łokietka, a stopniami prowadzącymi do ołtarza głównego pochowano królową Jadwigę Andegaweńską¹⁸. W pobliżu obu tych pochówków znajdowało się także sakrarium. Po pogrzebie królowej północna strona katedry przestała być jednak wykorzystywana jako miejsce wiecznego spoczynku władców. Większość z nich pochowano po stronie południowej. Proces ten zainicjowało umieszczenie pomnika nagrobnego Kazimierza Wielkiego dokładnie naprzeciwko grobu jego ojca – w południowej, pierwszej od wschodu arkadzie między prezbiterium

16 Na temat topografii mauzoleum królewskiego w katedrze krakowskiej zob. M. Walczak, *Topografia nekropolii królewskiej na Wawelu w średniowieczu*, w: *Procesy przemian w sztuce średniowiecznej. Materiały z konferencji Stowarzyszenia Historyków Sztuki we Wrocławiu w dniach 21–22 listopada 2013*, red. R. Eysymont, R. Kaczmarek, Warszawa 2014, s. 147–161.

17 Por. B. Przybyszewski, *Katedra krakowska w XVIII wieku*, Kraków 2012, s. 41.

18 Por. M. Walczak, *Topografia nekropolii*, s. 155.

i ambitem¹⁹. Tradycję tę kontynuowano przy pochówku Władysława Jagiełły, którego tumbę również ustawiono po stronie południowej, tyle że pod trzecią arkadą międzynawową, licząc od strony zachodniej. Dalsze konsekwentne umieszczanie pochówków i nagrobków w arkadach międzynawowych katedry było podyktowane określonymi względami politycznymi, dynastycznymi i religijnymi.

Miejsce kenotafu króla Władysława III zaznaczone na rzucie drezdeńskim wydaje się nieprzypadkowe. Co mówi ta lokalizacja? Jeżeli nagrobek-kenotaf powstał jeszcze w XV wieku, niedługo po tragicznej śmierci monarchy pod Warną, wskazana w planach arkada międzynawowa stanowiła by dla niego adekwatną/najwłaściwszą przestrzeń. Usytuowana tam tumba wpisywałaby się w reprezentacyjno-ideowy ciąg nagrobków królewskich wyznaczony przez pomniki Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły. Taka topografia pozwalała by również odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tumbę nie ustawiono w kaplicy jego matki – królowej Zofii, czwartej żony Jagiełły. Skoro ciała młodego króla nigdy nie odnaleziono, nie było konieczności tworzenia nowej komory grobowej ani powiększania istniejącej²⁰. Można było natomiast wykorzystać prestiżową wolną przestrzeń nad grobem królowej Anny Cylejskiej i królowny Jadwigi, wznosząc tam kenotaf Warnieńczyka. Taki zabieg mógł w jakiś sposób także upamiętniać drugą żonę i córkę Jagiełły.

Mogło być też zgoła inaczej: poprzez nadbudowanie tam monumetu Władysława III chciano świadomie zatrzyć pamięć o poprzednikach jego matki, na czym mogło zależeć królowej Zofii, rywalizującej z piastowską linią Anny. Prawdopodobne byłoby wówczas, że to matka Warnieńczyka zajęła się fundacją kenotafu. Warto dodać, że wedle Katariny Chrubasik już pomnik jego ojca miał być świadomym nawiązaniem do piastowskiego dziedzictwa i legitymizować pozycję Jagiełły jako króla Polski. W tym świetle umieszczenie kenotafu Warnieńczyka na osi pomników jego poprzedników byłoby więc celowym zabiegiem podnoszącym prestiż dynastii jagiellońskiej. Do realizacji tej przemyślanej politycznej koncepcji mogło dojść także w późniejszym okresie – na przykład z inicjatywy Zygmunta I Starego podczas prac renowacyjnych przy nagrobku dziada, Władysława Jagiełły, kiedy to wznoszono nowy

19 Por. M. Walczak, *Topografia nekropolii*, s. 151–152.

20 Istnieje przypuszczenie, że także Kazimierza Wielkiego pochowano nad grobem jego żony, Aldony. Dlatego zwłoki króla znajdują się w tumbie, a nie pod nią. Por. J. Urban, *Katedra na Wawelu (1795–1918)*, Kraków 2000, s. 26.

baldachim²¹. Wszystko to wskazuje, że wpisanie pomnika Władysława III w topografię mauzoleum królewskiego było głęboko przemyślane.

Powyższe hipotezy, spójne pod względem ideowym, zderzają się jednak z brakiem potwierdzeń w źródłach pisanych. Najwcześniejsza wzmianka o pomniku Warneńczyka, którą udało się znaleźć, pochodzi dopiero z października 1583 roku. W tym czasie Martin Gruneweg, gdański podróżnik, odwiedził Kraków i spisał relację z tego pobytu. Dość dokładnie opisał katedrę i jej wnętrze, a także kenotaf królewski:

Weitter der Prediger Kapele tzu S. Johanes, tzu diezer tragt unser Pater Bartholomeus den schlusser, jegen diezen ist ein tuerlein jegen dem foergedachten ins Cuer. Bey diezer, der Beichtfetter kapele, da lieget Joan Konarski Krakauscher Bischopf. **Jegen diezer uber ist ein merklich graeb, fieleicht eines Königs**²².

Z tej intersującej notatki wynika, że w pobliżu (naprzeciw, a dosłownie: powyżej) kaplicy biskupa Jana Konarskiego „widoczny jest grób, być może króla”. Tak więc zapiska Grunewega potwierdza umiejscowienie nagrobka naprzeciw kaplicy biskupa. Co więcej, podróżnik opisał pozostałe nagrobki królów, więc nie może chodzić np. o nagrobek Kazimierza Wielkiego, który spośród pozostałych tumb królewskich jest umieszczony najbliżej kaplicy biskupa Konarskiego.

W aktach wizytacji katedry przeprowadzonej w 1602 roku, w części poświęconej ołtarzowi św. Doroty, zapisano, że przed nim znajduje się grób Anny Cylejskiej, kamienny, otoczony kratą: „Altare Sanctae Dorotheae [...] ante quod habetur sepulcrum Annae Comitissae Cilicis [...] crati ferreae septum lapideum totum”²³. Trudno w tej chwili podać jakieś prze-

21 Por. K. Chrubasik, *Das Grabmal von Ladislaus II. Jagiello (1386–1434). Inszenierung und Legitimation der Macht*, Dissertation, Philosophischen Fakultät der Rheinischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Bonn, 2009, s. 169–172.

22 *Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562 – ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, Hrsg. A. Bues, Bd. 2, Wiesbaden 2008, s. 822 [k. 1085–1086] (Quellen und Studien des Deutschen Historischen Institut Warschau, 19); zob. K. J. Czyżewski, *Martin Gruneweg o krakowskiej katedrze*, w: „*Żeby wiedzieć*”. *Studia dedykowane Helenie Małkiewiczównie*, red. W. Walanus, M. Walczak, J. Wolańska, Kraków 2008, s. 243–255.

23 *Altare tituli sancta Dorothea*, w: *Acta Visitationis Illustrissimi et reverendissimi Domini Bernardi Cardinalis Maczieiowski nuncupati Episcopi Cracoviensis et Ducis Severiensis Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Secundo...*,

konujące wyjaśnienie, ale być może kenotaf króla Władysława uznano omyłkowo za grób królowej. Zdawano sobie sprawę, że jest pochowana w tym miejscu. Jednak jej grobowiec prawdopodobnie wyglądał podobnie do grobowców innych polskich królów w katedrze krakowskiej, czyli była to prosta kamienna płyta wpuszczona w posadzkę, nakrywająca znajdującą się pod nią komorę grobową. Być może kenotaf Władysława III stał na niej (albo obok) i przez niektórych omyłkowo brany był za nagrobek królowej (nie wiemy przecież, czy był na nim jakiś wizerunek). Z notatki Grunewega wynika, że również on nie był pewien jakiego króla jest to pomnik, i czy w ogóle upamiętnia monarchę.

Prawdopodobnie tumba, która w 1734 roku była w bardzo złym stanie, została rozebrana 11 lat po koronacji Augusta III. W zbiorze materiałów źródłowych dotyczących „fabryki” katedry w XVIII wieku, opracowanych i wydanych przez ks. Bolesława Przybyszewskiego, pod datą 28 lipca 1745 roku odnotowano następujące wydatki: „Mularzom od zburzenia mauzoleum i pomocnikom wyprowadzenia kamieni na cmentarz 3 fl. [...] Pomocnikom, co wynosili kamienie z kościoła podziemnego i rum ze zburzonego w kościele mauzoleum 3 fl.”²⁴. Zbiegło się to w czasie z innymi, szeroko zakrojonymi pracami w katedrze, które miały na celu uporządkowanie jej wnętrza, które uznano za przeładowane. Ofiarą tych porządków padł przypuszczalnie także kenotaf królewski. Szykowano wówczas miejsce pod nowe ołtarze w nawach i ambicie²⁵.

Warto w tym miejscu dodać, że w 1900 roku usunięto z arkady naprzeciw kaplicy Konarskiego pomnik Włodzimierza Potockiego. Dało to możliwość otwarcia grobu królowej Anny Cylejskiej, który znajdował się pod nim. W sporządzonym wówczas protokole (z 23 czerwca 1900) zapisano:

1602, Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej, A.Vis.19b, k. 189v, <https://polona.pl/item-view/boa3efdo-896d-4baf-8ed3-8099e7cb79d4?page=381> (08.06.2026).

24 *Fabrica Ecclesiae Cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich*, wybrał i opracował B. Przybyszewski, Kraków 1993, s. 75.

25 Por. B. Przybyszewski, *Katedra krakowska*, s. 32; albo owe porządki wiązały się z przygotowaniami do pięćsetlecia śmierci św. Stanisława. Zamierzano wówczas przenieść nagrobki królewskie znajdujące się w arkadach międzynawowych i umieścić je w innym miejscu katedry. Tak stało się z nagrobkiem Władysława Jagiełły, który przeniesiono do Kaplicy Świętokrzyskiej: B. Przybyszewski, *Katedra krakowska*, s. 84.

Grób nie zawierał żadnych przedmiotów, lecz wyglądał jakby zmieniany. W kącie leżały trzy kawałki ludzkiej kości pacierzowej. W końcu zwróconym ku wschodowi stała wolno mała skrzyneczka prostej roboty, drewniana. Wieczko jej przybite było tylko lekko dwoma kołeczkami. Po otwarciu skrzyneczki znaleźliśmy ją napelnioną kośćmi ludzkimi, wśród których znajdowały się dwie czaszki ludzkie. Prócz kości nic więcej nie było. Na wewnętrznej stronie wieczka skrzyni zobaczyliśmy napisane piórem wyrazy: Ossa [...] Reginae de hoc tumulo 2-do exhumata, iterum in eodem tumulo 2-do sepeliuntur Anno Domini 1745, d. 13 Augusti²⁶.

Napis na skrzyneczce dowodzi, że eksploracji grobu dokonano nieco ponad dwa tygodnie po rozebraniu kenotafu Władysława Warneńczyka („mauzoleum”). Przypuszczalnie po jego zburzeniu natrafiono na komorę grobową królowej i postanowiono zbadać jej zawartość. Na wiele lat przysłoniła ją później nowa posadzka położona w nawach bocznych w latach 80. XVIII wieku²⁷.

Na początku lat 30. XIX wieku na miejscu grobu Anny Cylejskiej i pomnika króla Władysława Warneńczyka stanął pomnik Włodzimierza Potockiego dłuta Bertela Thorvaldsena²⁸. Usunięto go w 1900 roku i tymczasowo ustawiono przy kaplicy Lipskich²⁹. W katedrze po kenotafie bohaterskiego króla nie pozostał żaden ślad.

26 Za: J. Urban, *Katedra na Wawelu (1795–1918)*, s. 264. Co ciekawe, zapis o zapłacie kwoty 4 florenów „Za trumienkę na kości, scabellum nowe, starego naprawy i od pomalowania drzwi na małej wieży” widnieje pośród innych wydatków na utrzymanie katedry pod datą 8 sierpnia 1745 roku, poprzedza więc powtórny pochówek kości królowej tylko o pięć dni (*Fabrica Ecclesiae Cracoviensis...*, s. 75).

27 Por. B. Przybyszewski, *Katedra krakowska*, s. 129–130.

28 Por. W. Rostworowska-Kenig, *Nekropolia wawelska*, s. 121.

29 Por. W. Rostworowska-Kenig, *Nekropolia wawelska*, s. 335.

Bibliografia

- Acta visitationis externae. Illustrissimi et Reverendissimi Domini Domini Andreae Trzebicki, Dei et Apostolicae Sedis gratia Episcopi Cracoviensis Ducis Severiae in Ecclesia Cathedrali Cracoviensi gesta, observanta et fideliter ad perpetuam rei memoriam notata, et acticata...* [8.07.1670], Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej, A.Vis.51, s. 17–19.
- Acta visitationis Illustrissimi et reverendissimi Domini Bernardi Cardinalis Maczieiowski nuncupati Episcopi Cracoviensis et Ducis Severiensis Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Secundo...*, 1602, Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej, A.Vis.19b, k. 189–190.
- Die Aufzeichnungen des Dominikaners Martin Gruneweg (1562 – ca. 1618) über seine Familie in Danzig, seine Handelsreisen in Osteuropa und sein Klosterleben in Polen*, Hrsg. A. Bues, Bd. 2, Wiesbaden 2008 (Quellen und Studien des Deutschen Historischen Institut Warschau, 19).
- Fabrica Ecclesiae Cracoviensis. Materiały źródłowe do dziejów katedry krakowskiej w XVIII wieku z archiwaliów kapitułnych i kurialnych krakowskich*, wybrał i opracował B. Przybyszewski, Kraków 1993.
- Borkowska U., *Dynastia Jagiellonów w Polsce*, Warszawa 2011.
- Chrościcki J. A., *Najstarsze przedstawienie „Śmierci króla Władysława III pod Warną” – na rysunku Jacopo Belliniego*, w: *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane H. Samsonowiczowi w 70. rocznicę urodzin*, red. H. Manikowska, A. Bartoszewicz, W. Fałkowski, Warszawa 2000, s. 541–552.
- Chrubasik K., *Das Grabmal von Ladislaus II. Jagiełło (1386–1434). Inszenierung und Legitimation der Macht*, Dissertation, Philosophischen Fakultät der Rheinischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Bonn, 2009.
- Czyżewski K. J., *X.3.1. Kraków, katedra na Wawelu, rzut*, w: *Wspólne dziedzictwo polsko-saskie. Polonica w zbiorach rysunków architektonicznych z XVIII w. w Dreźnie*, t. 2, red. naukowa P. Migasiewicz, J. Sito, Warszawa 2025, s. 996–998.
- Czyżewski K. J., *Martin Gruneweg o krakowskiej katedrze*, w: *„Żeby wiedzieć”. Studia dedykowane Helenie Małkiewiczównie*, red. W. Walanus, M. Walczak, J. Wolańska, Kraków 2008, s. 243–255.
- Körner H., *Grabmonumente des Mittelalters*, Darmstadt 1997.

- Przybyszewski B., *Katedra krakowska w XVIII wieku*, Kraków 2012.
- Rostworowska-Kenig W., *Nekropolia wawelska w latach 1796–1846. Od mauzoleum królewskiego do panteonu narodowego*, Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, Kraków 2023.
- Sołtys A., *Pomniki Antoniego Madeyskiego na tle problemu restauracji katedry krakowskiej*, „*Studia Waweliana*” 3 (1994), s. 157–167.
- Szablowski J., *Nieznane i mało znane plany katedry wawelskiej z wieku XVIII (ich znaczenie dla dziejów Wawelu i topografii zabytku)*, „*Studia do Dziejów Wawelu*” 5 (1991), s. 377–418.
- Urban J., *Katedra na Wawelu (1795–1918)*, Kraków 2000.
- Walczak M., *Topografia nekropolii królewskiej na Wawelu w średniowieczu*, w: *Procesy przemian w sztuce średniowiecznej. Materiały z konferencji Stowarzyszenia Historyków Sztuki we Wrocławiu w dniach 21–22 listopada 2013*, red. R. Eysymont, R. Kaczmarek, Warszawa 2014, s. 147–161.
- Walczak M., *Między historią a fantazją. Nekropolia królewska w katedrze na Wawelu w początkach wieku XX*, w: *Śmierć, pogrzeb i upamiętnienie władców w dawnej Polsce*, red. H. Rajfura, P. Szewedo, B. Świadek, M. Walczak, P. Węcowski, Warszawa 2020, s. 259–276.
- Wiśniewski K., *Ceremonie żałobne Augusta II, Jana III i Marii Kazimiery*, „*Rocznik Warszawski*” 29 (2000), s. 57–89.

Abstrakt

Jakub Bendkowski

*Uwagi o dawnym kenotafie Władysława Warneńczyka
w katedrze krakowskiej*

Artykuł poświęcono pierwotnemu pomnikowi Władysława III Warneńczyka w katedrze krakowskiej. Na długo przed powstaniem monumetu autorstwa Antoniego Madeyskiego w początku XX wieku w świątyni znajdował się kenotaf poświęcony temu władcy. Został on wzniesiony najprawdopodobniej w XVI, a być może nawet jeszcze w XV wieku. O jego istnieniu świadczy kilka wzmianek zachowanych w źródłach pisanych. Najważniejszym źródłem pozostaje jednak rzut katedry przygotowany przed koronacją Fryderyka Augusta II na króla Polski w 1734 roku. Pomnik tragicznie zmarłego monarchy został na nim wyraźnie oznaczony niewielkim prostokątem i krótko opisany. Dzieło to było prawdopodobnie jedynym tego rodzaju monumentem w Królestwie Polskim, upamiętniającym monarchę, którego ciała nigdy nie odnaleziono. Dotychczas nie zwracał uwagi badaczy.

Słowa kluczowe

Władysław III Warneńczyk, pomnik, kenotaf, katedra krakowska, rzut, Drezno

Abstract

Jakub Bendkowski

*Remarks on the former cenotaph of Władysław III of Varna
in the Krakow Cathedral*

This article examines the original monument to King Władysław III of Poland (Władysław of Varna) in Krakow Cathedral. Long before the erection of the monument designed by Antoni Madeyski in the early twentieth century, the cathedral housed a cenotaph dedicated to the king. It was most probably erected in the sixteenth century, although an even earlier, fifteenth-century date cannot be ruled out. Several written sources attest to its existence. The most important piece of evidence, however, is a ground plan of the cathedral prepared before the coronation of Frederick Augustus II as King of Poland in 1734. On this plan, the monument of the tragically deceased monarch is clearly marked by a small rectangle and briefly described. It was probably the only monument of its kind in the Kingdom of Poland, commemorating a ruler whose body was never recovered. The monument has not previously been the subject of scholarly inquiry.

Keywords:

King Władysław III of Poland, Władysław of Varna, monument, cenotaph, tombstone, Krakow Cathedral, ground plan, Dresden